

# EMER, Stek kłamstw

1.

Ej, weź spojrz mi w oczy, i powiedz co w nich widzisz?  
czy tli się tam jeszcze jaką skrawek nadzieji?  
spojrz rano w lustro, powiedz jak bardzo się wstydzisz?  
chuj tam, najwyżej znowu uśmiech nakleisz...  
na usta, z których często padają glupstwa  
wstyd wstyd wstyd.....  
ale w sumie się nie gada przecież o gustach....  
zgrzyt zgrzyt zgrzyt zgrzyt....

różnica zdań, ile głów tyle opinii  
świat złożony jest z kart  
może się rozpaść w jednej chwili  
niech mocniej zawieje wiatr  
meta zamieni się w start  
i pryśnie czar  
dzięki któremu biegłeś po swoje jak hart

bezsilność i beznadzieja wkurwia nieco  
kiedy szereg zer widnieje na kontach zamiast pesos  
fure niby ma, do pracy znowu ide pieszo  
bo cena paliwa poszybowała tylko nieco

świat ubrany w maski, pozwala na chwile zniknąć  
anonimowe spojrzenia, i bycie kimm innym  
dlatego warto czasem głowę pochylić nisko  
i nie udawać nikogo, i nie udawać nie winnych...

Ref.

To ten świat, nie nie - nie tylko świat....  
a a ale też ja...  
tworzymy stek kłamst x4

2.

Pije redbulla a potem zapijam kawą  
a następnie mam wrażenie, że więcej nie wstanę  
i nie wiem dlaczego robię tak samo  
może dlatego, że w głowie nonstop kurwa mam zamęt....

i piję trochę i płaczę nieco  
i mało śpiam i lata lecą  
i biorę w kreda  
i wydaję sporo  
i dużo myślę szczególnie późną porą

i powiedz jaki masz problem do mnie i powiedz co znowu robie nie tak  
przecież wiesz, że to nie moja wina, że ukojenia nie znajduję w lekach  
i powiedz skoro wiesz co mnie czeka  
czy pisany mi uśmiech czy tylko letarg?  
letarg, letarg?

i piję trochę i płaczę nieco  
i mało śpiam i lata lecą  
i biorę w kreda  
i wydaję sporo  
i dużo myślę szczególnie późną porą

Ref.

To ten świat, nie nie - nie tylko świat....  
a a ale też ja...  
tworzymy stek kłamst x4